

Eugeniusz Pryczkowski

Kult Królowej Kaszub w Kanadzie i USA

Matka Boska Sianowska otrzymuje także cześć wśród Kaszubów za oceanem, szczególnie w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. W 1968 r. ukazał się w Barry's Bay powielany folder literacki, w którym opublikowano m.in. wiersz ks. Franciszka Gruczy „Piesniô do Swiõnowsczi Panienci”¹. Druk ten miał związek z koronacją figury w 1966 r.

W 1979 r. w kanadyjskim Wilnie zawieszono obraz Matki Boskiej Sianowskiej. Była to obramowana fotografia cudownej figury, którą przygotowała hafciarka Jadwiga Chruścicka z Toronto pochodząca z Chwaszczyna z rodziny Freibergów. Przywiozła go na obóz harcerski do tak zwanej katedry pod sosnami, gdzie latem odprawiano msze dla polskiej młodzieży harcerskiej. Gościem obozu był ks. Zbigniew Kulwikowski, wieloletni proboszcz w Żelistrzewie, który wraz z miejscowym proboszczem, ks. dr. Stanisławem Kądziołką odprawił tam mszę świętą. Po uroczystości i pobłogosławieniu wiernych obrazem, zawieszono go w lewej nawie kościoła w Wilnie². Ks. Z. Kulwikowski był w Kanadzie wśród Kaszubów dwukrotnie. Głosił po kaszubsku kazania o Matce Boskiej Sianowskiej. Po raz pierwszy przebywał tam wspólnie z zasłużonym kapłanem kaszubskim, ks. Bolesławem Lewińskim z Karwi³. W tym czasie z Kaszubami za oceanem korespondował wuj księdza B. Lewińskiego, wybitny pisarz kaszubski, ks. dr Bernard Sychta. W jednym z listów napisał: *Jestem zachwycony Wami, że nie straciliście swej świadomości narodowej, mimo że jesteście już czwartym a nawet piątym pokoleniem Kaszubów w Kanadzie. Niech was Pan Bóg za przyczyną Matki Boskiej Sianowskiej, którą tak bardzo kochacie, ma w najczulszej opiece*⁴.

Animatorem wielu z tych kontaktów byli Paweł Brzeski z Ottawy i Bronisław Socha-Borzestowski z Londynu. Pierwszy pochodził z Mściszewic, drugi z Kartuz. Kult MB Sianowskiej był im znany z dzieciństwa. W zbiorze wierszy o Kaszubach z Kanady Róman Małańczak na stronie redakcyjnej umieścił wizerunek Królowej Kaszub, dziękował też B. Sosze-Borzestowskiemu za pomoc w redakcji książki⁵.

¹ „Pomerania” 1968, nr 5, s. 58. Także: J. Drzeżdżon, *Piętno Smętka*, Gdańsk 1973, s. 86.

² W. Szulist, *Maryjne sanktuarium w Sianowie*, „Norda”, nr 3/1996. Także: Informacja od ks. Zbigniewa Kulwikowskiego, 3.07.2015r. Obecnie nie ma tam tego obrazu. Nie wiadomo, co się z nim stało.

³ Informacja od ks. Z. Kulwikowskiego z Żelistrzewa, 14.08.2013.

⁴ J. Borzyszkowski, *O Kaszubach w Kanadzie*, Gdańsk – Elbląg 2004, s. 109.

⁵ R. Małańczak, *Kaszuby, Ontario w poszumie borów i odplusku fal*, Toronto, 1990.

Więzi z Kaszubami z Kanady znacznie się ożywiły w pierwszej dekadzie XXI wieku. Liczne tego ślady pozostają w mediach, prasie oraz na fotografiach, a także w *Księdze łask i cudów* znajdującej się w Sianowie od 2003 r. Dokonano tam kilka wpisów świadczących o rozwijającym się kulcie za oceanem. Jeden z nich zamieszczono 12 maja 2004 r. Jest w nim mowa o czci oddawanej Królowej Kaszub w wileńskim kościele⁶. Wpisu dokonał ks. Richard Philiposki, amerykański duchowny polskiego pochodzenia. Po raz pierwszy był prywatnie w Sianowie rok wcześniej. Wówczas postanowił zorganizować pielgrzymkę do sanktuarium. Wzięły w niej udział 74 osoby. Wśród nich byli dwaj księża o kaszubskich korzeniach Chris Shalla i John Burchat z Kanadyjskich Kaszub. Po pielgrzymce ks. R. Philiposki zlecił rzeźbiarzowi Pawłowi Dumce z Nowej Szkocji w USA wykonać replikę MB Sianowskiej. Poświęcono ją w ostatnią niedzielę sierpnia 2004 r.⁷.

Na początku maja 2007 r. na pomorskie Kaszuby przybyli David Shulist⁸ – lider Kaszubów w Kanadzie i jego zastępca Edd Chippior (Szczypior). Sanktuarium Królowej Kaszub wywarło na obu duże wrażenie. Uznali oni, że od tej chwili Sianowo za każdym razem powinno być na trasie grup Kaszubów z Kanady odwiedzających krainę przodków⁹. Również na festynach o nazwie „Kashub Day” odbywających się w

⁶ Wpis ten brzmi następująco: *Blessed Mother! We Canadians of Polish and Kashub heritage ask You to bless our parishes, families, and young people. We will have a shrine to venerate You in our church in Wilno. Ontario. Canada. Blessed Mother please grant healing and strength as God wishes. 12.05.2004.* (Matko Boska! My Kanadyjczycy polskiego i kaszubskiego dziedzictwa prosimy Cię o błogosławieństwo dla naszych parafii, rodzin i młodzieży. Chcemy zbudować też sanktuarium, w którym będziemy Cię czcić w naszym kościele, w Wilnie – Ontario - Kanada. Matko Boska, daj nam środki i siły, jeśli taka jest wola Boża). Wpis jest dziełem pielgrzymów z Kaszub Kanadyjskich, którzy w dniach od 5 do 18 maja zwiedzali Polskę i Litwę. Przewodził im kapłan polskiego pochodzenia ks. Richard Philiposki. Zob. także: J. Borzyszkowski, *O Kaszubach...*, dz. cyt., s. 620.

⁷ Zob.: List ks. R. Philiposki do autora, w którym napisał m.in.: *On the last Sunday of August, 2004, he came with his family and brought the statue that was blessed at the 10:00 am Mass in St. Mary's Church. It was also a celebration of twenty five years of priesthood and a farewell as I was being transferred back to the United States. The choir sang a special hymn to Our Lady Queen of Kashubs and all the neighboring priests of Kashub heritage were present for the celebration.* (W ostatnią niedzielę sierpnia 2004 on [Paweł Dumka-EP] przybył z rodziną i przywiózł statuetkę, którą poświęciliśmy o godz. 10 na mszy w kościele Marii Panny. To była również uroczystość 25-lecia mego kapłaństwa i moje pożegnanie, gdyż zostałem z powrotem przeniesiony do USA. Chór śpiewał specjalny hymn do Królowej Kaszub. Byli też obecni wszyscy księża sąsiednich kaszubskich parafii.)

⁸ David Shulist ur. się 14 października 1951 r. w Renfrew jako potomek kaszubskich emigrantów. Wychował się w kanadyjskim Wilnie, gdzie mieszka do dziś. Posługuje się nadal językiem kaszubskim. Jest wybitnym entuzjastą kaszubszczyzny. Przez wiele lat przewodził organizacji Wilno Heritage Society z siedzibą w Wilnie. Był także burmistrzem kaszubskiej gminy Barry's Bay. Od 2008 r. - roku obchodów 150-lecia kaszubskiej emigracji - jest główną postacią zaangażowaną we wzmacnianie mostu przyjaźni między Kaszubami z Polski i Kanady. Za zasługi na polu kaszubszczyzny otrzymał m. in. Medal Stolema oraz Medal Senatu RP.

⁹ Film dokumentalny „Kaszubi w Kanadzie”, real. E. Pryczkowski, 2008. Tekst był wypowiedziany w języku angielskim. D. Shulist posługuje się także językiem kaszubskim. W tłumaczeniu jego wypowiedź brzmi następująco: *Uważam, że to jest szczególne miejsce dla nas wszystkich. Przecież tu również jest*

pierwszą sobotę maja w Wilnie od tego czasu zaczęto akcentować przywiązanie do kultu Królowej Kaszub¹⁰.

Już w kwietniu 2008 r. D. Shulist przybył ponownie do Sianowa wraz z dwudziestoosobową grupą. Rok później goście z Kanady w podobnej liczbie uczestniczyli w święcie Bożego Ciała¹¹. W podziękowaniu za ich obecność kustosz sanktuarium ks. Eugeniusz Grzędzicki wręczył D. Shulistowi i ks. Mervinowi Coulasowi (Kulasowi), który wziął udział w koncelebrze i odczytał ewangelię w języku angielskim, obrazy z madonną sianowską. Obecnie w Kanadzie takie obrazy są w trzech kościołach i trzech szkołach (Round Lake, Barry's Bay i Wilno)¹², skansenie i w domach prywatnych mieszkańców Wilna i okolic, np. w domach Stanleya Trebinskie (Trzebiński), Barbary i Lawrence Biskup czy Evelyn Norlock (Narloch). Pojedyncze obrazy są w kaszubskich domach w Toronto, Ottawie i innych miastach¹³. Obraz MB Sianowskiej jest także w centralnym miejscu skansenu dziedzictwa kaszubskiego w Wilnie. Namalowała go Eva Kaczkowski jesienią 2009 r.¹⁴.

Na uroczystej mszy z okazji 150-tej rocznicy pierwszego osadnictwa Kaszubów w Kanadzie, która odbyła się 3 sierpnia 2008 r. procesyjnie wniesiono replikę madonny sianowskiej na ołtarz główny kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Wilnie. Pod koniec uroczystości wygłoszono prelekcję o Królowej Kaszub oraz rozdano

nasza Królowa Kaszub. Każdy powinien tu przybywać, nawiedzać Ją, modlić się. To wszystko pięknie się wiąże z naszym kościołem, w Kanadzie, w którym także mamy kopię figury naszej Mateńki (...).

¹⁰ David Martin Shulist, *Kaszubi w Kanadzie oraz Kaszubi w Europie. Remus jest wśród nas*, „Forum pomorskie”, ss. 52-54.

¹¹ *To je téż nasza Królewó, nasza Matinka, mě sã do Ni wiedno chãtno mòdlimë* – wyznawali goście z Kanady. *Jô szterdzescë lat nie gòdól pò kaszëbskù* – nie krył wzruszenia John Głofcheski (Głowczewski), wychowany na Kaszubach ontaryjskich, od wielu lat zamieszkały w pięciomilionowym Toronto. John bez problemu nawiązywał dialog z mieszkańcami Sianowa, którzy zszokowani nieco sytuacją niepotrzebnie używali polskiego utrudniając jedynie percepcję rozmówcy, władającego zresztą kilkoma innymi językami. Wśród nich jednak najmiłszy jest mu właśnie kaszubski, bo przywołuje najpiękniejsze wspomnienia z dzieciństwa. Z kolei David Shulist mówił w Sianowie: *Tam je mòja òjczëzna, ale tu je mòje serce*.

¹² Zob.: D. Shulist, *Group of Canadian (&American) Kashubs Discover roots in the Homeland*, „News from the Wilno Heritage Society & Polish Kashub Heritage Museum”, Fall/Winter 2010, Volume 9 Number 2, s. 4. W piśmie podano: *We also went to special masses for the Canadian Kashubs at Lipusz and Sianowo. The parish priest at Sianowo donated pictures of Our Lady of Sianowo, Queen of Kashubs, for St. Mary's School in Wilno, St. Casimir's in Round Lake and St. John Bosco in Barry's Bay*.

¹³ Informacja od D. Shulista z Wilna, Kanada.

¹⁴ Informacja od Davida Shulista z Wilna w Kanadzie, który ponadto napisał: *The picture of our lady of Sianowo was painted by a Polish lady who loves the Kashub people and culture. Her name is Eva Kaczkowski. Zob.: News notes*, „News from the Wilno Heritage Society & Polish Kashub Heritage Museum”, Fall/Winter 2010, Volume 8 Number 2, s. 27.

kilkadziesiąt ulotek z jej wizerunkiem¹⁵. Okolicznościowy informator o obchodach na pierwszej stronie zawierał zdjęcie cudownej figury. Ponadto zachwyty wzbudził chór polonijny z Hamilton o nazwie „Lëdowô Nóta”, który na obchodach 2 sierpnia zaśpiewał kilka tradycyjnych piosenek kaszubskich oraz nowy utwór o tytule „Mòdlów zwón” rozpoczynający się słowami: *Jidã bë sławic Ce Bòże / W mòdlëtwie do Ce chcã trwac. / Swiõnowskô Matka mòcã Swã mòże / Niebny môl nama dac. / Tej pòmë wespół wszëtcë tam / Za rãce dzyrskò schwôcmë sã / Niech bije mòdlów wiôldzi zwón / Z serc naszich prosto w Bòsczi dóm*¹⁶.

Chór składa się głównie z potomków emigrantów z Polski. Wykonuje utwory z wielu regionów w Polsce. Powiązania rodzinne kilku chórzystów z Kaszubami z Kanady oraz dawne harcerskie obozy w okolicy Wilna sprawiły, że sięgnął po repertuar kaszubski. Grupa liczy około trzydziestu osób. Występuje w strojach kaszubskich. Lider chóru Sławomir Dudalski, absolwent Akademii Muzycznej w Gdańsku, opracował już kilkadziesiąt pieśni kaszubskich. W roku 2012 przybył z chórem na polskie Kaszuby. Wystąpili między innymi na Festiwalu Filmów Kaszubskich w Miszewku. Ten występ okazał się silnym katalizatorem dalszych kaszubskich poczynąń tej grupy. W kwietniu i maju 2013 r. chór występował w Ottawie, Filadelfii, Doylestown (Amerykańska Częstochowa), Baltimore i kilku innych słynnych miejscach. Wszędzie wykonywał „Mòdlów zwón” o MB Sianowskiej oraz inne. Jest też znakomitym promotorem kaszubszczyzny. Chór wystąpił także na Kashub Day 2013¹⁷. W lipcu 2013 r. S. Dudalski po raz pierwszy odwiedził sanktuarium w Sianowie. Kilka miesięcy wcześniej przybył do Sianowa proboszcz parafii w kanadyjskim Wilnie, ks. Wojciech Błach, który odprawił w sanktuarium mszę świętą w intencji swoich parafian.

W dniach 19 i 20 lipca 2014 r. „Lëdowô nóta” ponownie przybyła na Kaszuby. Tym razem głównym celem był występ na odpuszcie. Zaśpiewał cztery pieśni o Królowej Kaszub w języku kaszubskim oraz jedną po angielsku. Pod koniec mszy poświęcono proporzec chóru, w którego centrum jest wizerunek Pani Sianowskiej z napisem w otoku: „Matka Bòskô Swiõnowskô Kaszëbskô Królewô”. Na rewersie jest

¹⁵ Zob.: A. Jabłoński, *Wiedno Kaszëbë*, „Pomerania”, nr 10, 2008, ss. 7-9; *50 lat z Pomeraniã*, red. E. Szczesiak, Gdańsk 2013; ss. 421-423; S. Czalej, *Filary ziemi. Reportaże z Pomorza 2004-2010*, Gdynia 2010, ss. 49-52.

¹⁶ Lider zespołu Sławomir Dudalski wyjaśnił, że znalazł ją w internecie. Mówił ponadto: *Ta pieśń bardzo nas urzekła. Śpiewaliśmy ją już wiele razy i na pewno będziemy śpiewać często, bo wszystkim bardzo się podoba*. Autorem słów do tej pieśni jest Eugeniusz Pryczkowski, muzyki - Jerzy Stachurski.

¹⁷ E. Pryczkowski, *Aktualny rozwój kultury kaszubskiej u Kaszubów w Kanadzie* [w:] Biuletyn Rady Języka Kaszubskiego, Gduńsk 2013, ss. 255-265.

flaga kanadyjska oraz wkomponowana w nią flaga polska oraz nazwa chóru. Dzieło to wykonała Inga Mach z Mądrzechowa pod Bytowem, a poświęcił pod koniec uroczystości główny celebrans bp Ryszard Kasyna. Wraz z proporcem „Lědowi Nótě” poświęcona została też replika figury Królowej Kaszub, która trafiła do kapliczki w Sierakowicach¹⁸. Proporzec towarzyszy chórowi podczas ważniejszych występów w Kanadzie lub USA wzbudzając spore zainteresowanie odbiorców polonijnej pieśni.

Po roku, w dniu 5 lipca 2015 r., w sianowskim sanktuarium uroczystie przekazano replikę Królowej Kaszub Kaszubom w Kanadzie. Inicjatywa ta zrodziła się po obchodach 150-lecia emigracji Kaszubów do Kanady. Rzeźbę wykonał Czesław Birr z Mściszewic. Trafi do kościoła NMP w Wilnie w miejsce dotychczasowej repliki MB Sianowskiej, dla której zbudowana zostanie specjalna kapliczka w Parku Dziedzictwa w Wilnie (centrum wsi).

Nowa replika jest darem Kaszubów. Na ręce Davida Shulista, który przybył do Sianowa z prawie 20-osobową grupą, przekazali ją kustosz sanktuarium E. Grzędzicki, prezes ZKP w Sianowie Danuta Kobiela, były prezes ZKP Artur Jabłoński i Eugeniusz Pryczkowski - koordynator przedsięwzięcia. Kaszubi zza wielkiej wody nie kryli wzruszenia po otrzymaniu cennego daru. Dla niemal wszystkich była to pierwsza wizyta w ojczyźnie ojców. Wielu z nich też dotychczas nie słyszało, że w niewielkim Sianowie ma swe miejsce właśnie Królowa Kaszub. Niektórzy zaopatrzyli się w obrazki z cudowną figurą. Kaszubi z Kanady odwdzięczyli się obrazem przedstawiającym trzy kościoły na Kaszubach ontaryjskich. Pośrodku nich umieszczono wizerunek Królowej Kaszub, która - jak głosi napis u spodu obrazu - łączy wszystkich tamtejszych potomków kaszubskich emigrantów. Obraz ten zawisł w kruchcie sianowskiej świątyni.

Uczestnikami wzniesłego wydarzenia były delegacje trzech zaprzyjaźnionych powiatów kartuskiego, tatrzańskiego i łowickiego na czele ze starostami kartuskim Janiną Kwiecień i łowickim Krzysztofem Figatem, a także przewodniczącymi rad powiatowych w Kartuzach i Zakopanem. Wiceprzewodniczący z Zakopanego Mateusz Nędza-Kubiniec odczytał lekcję w gwarze góralskiej, natomiast druga - podobnie jak i psalm - była w języku kaszubskim. Z kolei organista Mateusz Białk pięknie odśpiewał pieśni w języku kaszubskim: „Kaszëbskô Królewô”, „Błogòsław młodim” i „Świāti Janie Pawle”. Replika cudownej figury została poświęcona podczas odpustu

¹⁸ (jd), *Przyjeżdża kaszubski chór z Kanady*, „Gazeta Kartuska”, 15 lipca 2014. Także: *Międzynarodowa chwała Królowej Kaszub*, <http://www.gazetakaszubska.pl/55470/miedzynarodowa-chwala-krolowej-kaszub>.

kaszubskiego, 19 lipca 2015 r., przez biskupa diecezjalnego Ryszarda Kasynę. Przed tym aktem biskup wspominał, że Kaszubi w Kanadzie zachowali rodzime tradycje, a zwłaszcza język kaszubski¹⁹.

Niebawem, w dniu 2 września ukazał się w Barry's Bay obszerny artykuł opisujący wydarzenia w Sianowie oraz dalsze plany związane z uroczystościami instalacji daru Kaszubów. Podano, że po odpuście w Sianowie liczne rodziny kaszubskie wykonały sobie fotografie z poświęconą repliką. W ten sposób kierują swe myśli do braci ze wielką wodą przyłączając się do wspólnego daru. Najstarszą osobą jest 103-letnia Władysława Gołąbek, której zdjęcie z figurą uwieczniono w artykule. Ponadto napisano, że: *Jest to specjalny dar od parafian z parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Sianowie, gdzie wysoko w ołtarzu znajduje się oryginalna figura. Ta szczególnie ikona łączy dwie parafie i wzmacnia most przyjaźni między potomkami z ojczyzny i kaszubską społecznością w Kanadzie*²⁰.

We wrześniu 2015 r. na plebanii kościoła w Wilnie zawisła tablica pamiątkowa z wizerunkiem Jana Pawła II i napisem w języku kaszubskim: „Na pamiątkã zéńdzeniô ù Królowi Kaszëb. Swiónowò, zélnik 2012 r.” W górnej części tablicy umieszczono kopię dedykacji papieskiej o treści „Bòże pòmogôj. Jan Paweł II” zamieszczonej w modlitewniku „Më trzimómë z Bògã”. Tablica ta jest dziełem Leona Czerwińskiego z Kawli Dolnych. Upamiętnia pobyt ks. Wojciecha Błacha w sanktuarium sianowskim w sierpniu 2012 r. i odprawienie przed tronem Królowej Kaszub mszy świętej w intencji Kaszubów w Kanadzie. Ks. W. Błach ofiarował tę tablicę w chwili swego odejścia z parafii na początku września 2015 r. Na jego miejsce przybył ks. Jan Wądołowski, który podczas inauguracyjnej mszy przemówił w języku kaszubskim oraz wspominał o kulcie Królowej Kaszub w Sianowie²¹.

W USA zorganizowany kult MB Sianowskiej istniał do końca XX wieku w powiecie Jackson stanu Michigan, w północnej części USA, gdzie mieszka spora emigracja z przełomu XIX i XX w. z okolic Sianowa i Mirachowa. Dzięki pracowitości emigranci osiągnęli duże sukcesy gospodarcze. Najstarsi znali jeszcze język kaszubski.

¹⁹ <http://expresskaszubski.pl/kultura/2015/07/replika-figury-matki-boskiej-sianowskiej-dla-kaszubow-w-kanadzie>

²⁰ J. Kashub (D. Shulist), *From Europe to Canada's Kaszebe*, „The Valley Gazette, September 2' 2015. Przytoczony cytat w oryginale brzmi następująco: *This very special gift is from all the parishioners from the Parish of the Nativity of Mary in Sianowo, where the original Icon is on display high above their altar in their Church. This very special Kashubian Icon will connect the two parishes together and will strengthen our strong bridge of friendship between our ancestors' homeland and Canada's Kashubian communities.*

²¹ Informacja od Davida Shulista z Kanady.

Przez kilkadziesiąt lat organizowali wrześniowy odpust Matki Boskiej Sianowskiej. Po nim odbywały się zjazdy, na których wspominano dawny kraj i spożywano potrawy kaszubskiej kuchni.

Na początku lat 80-tych XX wieku gościł u nich m.in. ks. prałat Franciszek Grucza, który odprawił mszę świętą odpustową w czasie, gdy odbywał się odpust w Sianowie. Także ks. Rafał Grzondziel, znany kapłan o śląskich korzeniach, pracujący wśród Kaszubów kanadyjskich, odprawił tam mszę świętą ku czci Sianowskiej Pani²². Niestety, trzecie pokolenie emigrantów już nie zachowało języka kaszubskiego. Wraz z nim zanikły dawne zwyczaje, w tym kult Królowej Kaszub. Jedynie w domu Alfonsa Bładowskiego, urodzonego w 1925 r. w Mirachowie, pozostało kilka wizerunków Królowej Kaszub. Przez lata był on jednym z głównych inicjatorów kaszubskich działań, w tym odpustów MB Sianowskiej. Jest ostatnim emigrantem posługującym się językiem kaszubskim. Wraz z nim całkowicie zanikną wszelkie przejawy kaszubskości i kultu Królowej Kaszub w stanie Michigan, USA²³.

²² A. Bładowski, *Kaszubi w Jackson Michigan*, „Pomerania”, nr 10/1996, s.62. Także: E. Pryczkowski, *Od Królowej Kaszub do Jackson*, „Dziennik Bałtycki”, 21-22.09.2013.

²³ We wrześniu 2014 r. autor gościł w domu Alfonsa Bładowskiego w Jackson, USA.